

FRIDA NILSSON



HEDWIGA i KSIĘŻNICZKA z HARDEMO



DWIE SIOSTRY

FRIDA NILSSON
HEDWIGA
i KSIĘŻNICZKA Z HARDEMO

z języka szwedzkiego przełożyła
Barbara Gawryluk



ilustrowała
Anke Kuhl



Wydawnictwo Dwie Siostry
Warszawa 2020

DZIECI NAUCZYCIELA



Jest sobie mężczyzna z długą krzaczastą brodą, wysoki jak góra. Ma miłe oczy i dłonie wielkie jak bochny chleba. Nosi rozczłapane sandały, takie jakie inni ludzie wyrzucili dwadzieścia lat temu. Ma na imię Lars. Każdego ranka wsiada do swojego brzydkiego samochodu i przejeżdża trzydzieści kilometrów. Mija boks,

w którym mieszka osiem owczarków, dom modlitwy, na którym widnieje napis BETEL, kopiec, który nazywa się Skeftasberget, i kościół z kogutem na dachu. Potem parkuje, bierze głęboki wdech i wchodzi do budynku z czerwonej cegły. To szkoła w Hardemo, w której właśnie słyszeć dzwonek na lekcję.

Do klasy wpada osiemnaścioro uczniów. Hałas świdruje w uszach, tak że ledwie da się wytrzymać. Są brudni i spoceni, skarpetki spadają im ze stóp. Jako jedna z ostatnich wbiega dziewczynka z okrągłym nośkiem i groźnym spojrzeniem. Hedwiga. W styczniu skończyła dziewięć lat. To było dość dawno temu. Teraz jest jesień. Lato minęło i już prawie nie widać opalenizny. Hedwidze urosły włosy, teraz ma najdłuższe w klasie. Niestety nadal sterczą jej na głowie jak stara miotła i niestety nadal są brązowe. Hedwiga wołałaby mieć jasne. Ludzie, którzy mają jasne włosy, są ładniejsi. Ale przecież nie każdy musi wyglądać jak z obrazka, a braki w urodzie trzeba nadrobić w inny sposób. Na przykład sprytem. A Hedwiga jest sprytna.

— Spokój! — woła pan Lars, wychowawca.

Nikt nie słucha. Wszyscy znają go od pierwszej klasy. Już wtedy musiał na nich krzyczeć, żeby byli cicho. Teraz są w trzeciej. Za oknem liście gruszy zaczynają zmieniać kolor. Zgniłe i podeptane owoce leżą na ziemi.

— Cisza! Siadać na miejsca! — Na czole nauczyciela pojawia się zmarszczka.

Kilkoro dzieci patrzy na niego i postanawia posłuchać. W końcu w klasie z żółtymi ścianami robi się ciszej. Mała blada osóbka, która siedziała na ławce i majtała nogami, siada na krześle. To Linda, najlepsza przyjaciółka Hedwigi.

— No, nareszcie trochę spokoju — mówi pan Lars. — Chcę wam przekazać ważną wiadomość.

— Cooo? — przekrzykują się dzieci.

— Ciii! — Nauczyciel siada przy biurku i zaplata ręce na brzuchu. — Może ktoś zgadnie?

— Ma pan urodziny? — pyta Rickard.

— Podnieś rękę! — upomina go pan Lars. — Kto chce mówić, ma podnieść rękę, musicie się tego nauczyć!

— Ma pan urodziny! Ma pan urodziny! — krzyczą wszyscy, przekonani, że mówi o tym podnoszeniu ręki tylko dlatego, że Rickard od razu odgadł.

— Cicho! Nie, nie mam urodzin.

— Żeni się pan? — krzyczy Pär.

— Ręka! W przeciwnym razie kończymy zgadywanie.

Hedwiga szybko podnosi rękę.

— Tak, Hedwigo?

— Żeni się pan?!

— To było moje pytanie! — wyje Pär.

— Ale nie podniosłeś ręki — broni się Hedwiga.

— Proszę pana, to ja miałem zgadnąć.

Nauczyciel pociera skronie.

— Czy jeśli powiem, że nie będę się żenił, przestaniecie się kłócić?

— Nie o to chodzi, ona ukradła mi pomysł — skrzeczy jak sroka Pär. Uważa, że cały świat powinien mu współczuć.

Ale Hedwiga wzrusza tylko ramionami.

— Nie podniosłeś ręki.

Nauczyciel wzdycha ciężko i jeszcze mocniej pociera skronie, tak jakby chciał wycisnąć z nich rozwiązanie problemu.

— Zróbmy tak. Hedwiga wymyśli własne pytanie i odda je Pärowi, a wtedy Pär będzie mógł podnieść rękę i je zadać.

Hedwiga prycha. Długo wpatruje się w blat ławki i nic nie mówi.

— No, powiedz coś! — rozkazuje Pär.

— Obetnie pan... włosy? — mamrocze Hedwiga pod nosem.

— To głupie — odpowiada Pär, ale i tak podnosi rękę. — Obetnie pan włosy?

— Nie — mówi nauczyciel i rozkłada ręce, jakby chciał powiedzieć: „No właśnie!”. — Czy to było sprawiedliwe?

— Taaak! — krzyczą wszyscy.

Tak, pan Lars jest sprawiedliwy. Kiedy dwie osoby się kłócą, zawsze znajduje jakieś rozwiązanie. To konieczne, kiedy jest się wychowawcą trzeciej klasy w szkole w Hardemo. Ale wygląda na bardzo zmęczonego, a przecież jest dopiero poniedziałek.

— No więc czy dalej będziemy się bawić w odgadywanie, czy mam wam powiedzieć coś ważnego? — pyta.

— Powiedzieć! Powiedzieć! — wszyscy krzyczą, tak że aż dudni w klasie.

Nauczyciel robi surową minę. Zaciska usta, żeby pokazać, że im bardziej hałasują, tym mniejszą ma ochotę na mówienie czegokolwiek.

Dzieci rozumieją ten sygnał i się uspokajają.

Pan Lars patrzy na nich z iskierką triumfu w łagodnych oczach. Wstaje z krzesła i chodzi tam i z powrotem od pianina do biurka, drapie się po brodzie, poprawia zegarek i robi miliard innych okropnych rzeczy, żeby przedłużyć tę chwilę. Potem patrzy na klasę.

— W czwartek przyjdzie do was nowa osoba.

Dzieci wrzeszczą tak głośno, że dach prawie się unosi.

— Naprawdę? Naprawdę? — krzyczą. Pulpity ławek łomoczą, a Alfons podrzuca swój brudny plecak.

Nauczyciel zasłania uszy dłońmi. Wygląda, jakby chciał schować się w skorupie jak ślimak i nigdy

z niej nie wychodzić. Na jego czole znowu pojawia się zmarszczka. Jest coraz głębsza, a jego oczy robią się czarne jak smoła. Nagle rusza w kierunku ławki Alfonsa. Wali pięścią w pulpit tak mocno, że aż dziw, że ławka się nie rozpada.

— Uspokójcie się, do diabła ciężkiego!

W sekundę robi się cicho. Hedwiga czuje, jak żołądek zawiązuje jej się w supeł. Nigdy nie słyszała, żeby nauczyciel powiedział coś takiego. To tak, jakby nagle stanął przed nią zupełnie inny człowiek, ktoś, kogo wcale nie zna. Powietrze jest lodowate. Nikt nic nie mówi.

Nauczyciel też nic nie mówi. Mruga. Robi się blade. A potem mdleje.

SPIS TREŚCI



Dzieci nauczyciela	5	Cały świat w dłoni	88
Łańcuszek telefoniczny	12	Prawdziwa kartka od mamy	98
Księżniczka i sznurówki	22	U dyrektora	105
Barani łeb	30	Dobry pomysł Sandry	112
Zakochana para!	36	Niedobry pomysł Ollego	118
Pięćdziesiąt siedem i pół	42	Ciężkie życie	125
Gunnar, który zaczął kraść samochody	50	Olle biegnie do domu	132
Operacja sznurówka	57	Pięć cyfr do Bäcków	138
Owerlok	65	Pod stołem	145
Kartki od mamy	72	Kłamca i złodziejka	152
Kokardki	81	Najlepsze życzenia od trzecioklasistów	159
		Wyścig Ollego Bäcka z Hedwigą Andersson	166

Tytuł oryginału: *Hedvig och Hardemos prinsessa*

© Copyright for the text by Frida Nilsson and Natur & Kultur, 2009

© Copyright for the illustrations by Gerstenbeg Verlag, Hildesheim, Germany 2014

© Copyright for the Polish edition by Wydawnictwo Dwie Siostry, Warszawa 2020

© Copyright for the Polish translation by Barbara Gawryluk, 2020

Published in agreement with Koja Agency.

Przekład tej książki został sfinansowany dzięki dotacji
przyznanej przez Swedish Arts Council.

ISBN 978-83-8150-107-1

wydanie I

wydawnictwodwiesiostry.pl

przekład: Barbara Gawryluk

redakcja: Anna Mirkowska

korekta: Karolina Iwaszkiewicz

skład i przygotowanie do druku: Piotr Bałdyga


druk: OZGraf Olsztyńskie Zakłady Graficzne S.A.

Wydawnictwo Dwie Siostry sp. z o.o.


al. 3 Maja 2 m. 183

00-391 Warszawa

Biblioteki, szkoły, przedszkola, księgarnie i inne instytucje zainteresowane
ofertą specjalną zachęcamy do kontaktu z działem handlowym
(handlowy@wydawnictwodwiesiostry.pl, +48 577 888 278).

Hedwiga  ma 9 lat. Mieszka w małym domku

z rodzicami, psem, kotami,  osłem i dwiema

kozami.  Na początku roku szkolnego

w jej klasie pojawia się zupełnie nowa osoba!



Ma loki, długie rzęsy i nie umie wiązać butów. Hedwiga

jest nią zachwycona  aż do chwili,

kiedy okazuje się, że ten ktoś ma na imię Olle i jest

chłopakiem. Na dodatek Olle szybko biega – a przecież

to Hedwiga była dotąd najszybsza w klasie!



Polecamy także wcześniejsze przygody Hedwigi.



CENA 34,90 ZŁ

ISBN 978-83-8150-107-1



9 788381 501071 >

WYDAWNICTWODWIE SIOSTRY, PL